

# Turystyko jaka jesteś?

dr Jan Paweł Piotrowski

Przemieszczasz ludzi z miejsca na miejsce, coraz dalej szybciej. Dajesz możliwości unoszenia się ponad najwyższymi szczytami i pokonywania największych oceanów, pozwalając jednocześnie odnajdować piękno najgłębszych toni wodnych, niebotycznych gór i przepastnych jaskiń. Każesz zachwycać się nie tylko rekordami natury i dziełami ludzkich rąk, ale także tą zwykłą przeciętnością, której pozorna szarość może okazać się fascynującą i kolorową. Uczysz stąpać po ziemi, lecz nie jest to zwykłe chodzenie. Uczysz pływać po wodach, lecz nie jest to zwykłe pływanie. Uczysz dosiadać końskiego grzbietu, lecz dzięki tobie nie jest ono zwykłym dosiadaniami. Uczysz patrzeć, słuchać, dotykać, rozpoznawać aromaty i smaki, snuć wnioski. Jakże inny jest kraj postrzegany z perspektywy końskiego siodła, rowerowego siodelka, deski windsurfingowej, lotni, wnikliwego, wytrawnego piechura.

Nakazujesz opuszczać własny dom i bardziej cieszyć się nim, a także cenić go, po każdym powrocie. Zacieśniasz rodzinne więzi, które niekiedy słabną w codziennym nawale zajęć i obowiązków. Każesz odpoczywać po pracy, nauce i zajęciach domowych, ale też być w trakcie tych wolnych chwil aktywnym. Nakazujesz zmieniać otoczenie, by potem z radością wracać do ludzi, którymi się otaczasz na co dzień. Skłaniasz, nie tylko najmłodszych, ale również dorosłych i tych w sile wieku, do ruchu i rejestrowania świata. Towarzyszy temu procesowi często jakże precyzyjne opisywanie obrazów i obrazków, które wraz z pokonywaniem odległości i czasu, zmieniają się - niczym w kalejdoskopie. To dobra umiejętność, przydatna także osobom dojrzałym, wymagana jednak niesłusznie najczęściej tylko od dzieci. Kolorowe obrazy dają przecież okazje nie tylko do wzruszeń, ale stwarzają możliwości poznawania dorobku innych, ich poszanowania, a także twórczego naśladowania.

Ty przedłużasz dzieciństwo i młodość na długie lata. Talenty opisywania obrazów wzmagają ludzką wrażliwość, a ta każe dążyć do poszukiwania odmienności, które dzięki tobie łatwiej odnaleźć na prawie każdym kroku. Owa wrażliwość każe doceniać i chronić wszelkie przejawy swojszczyzny, odnajdywane już to w dziełach natury, już to w wytworach ludzkich rąk.

Bywa, że traktujesz przyrodę i przejawy kultury. Coraz częściej jednak zauważasz piękno i dostrzegasz wartości, których nie da się przeliczyć na pieniądze. Nie masz często na celu pomnażania liczby uczonych, ale przecież umożliwiając dostarczanie wielu przeżyć, wzmagasz apetyt na wiedzę.

Bywa, że kojarzysz się z zgrzytem hamulców, zagrożeniem bezpieczeństwa i rozluźnieniem hamulców moralnych. Coraz większe tempo życia, nie zawsze odpowiednie wzorce zachowań, nakazują także szybciej dążyć do celu wypoczynku, lub nawet zeń rezygnować. Ty mówisz wówczas: to błąd. Zwolnijmy, zastanówmy się, odnajdźmy pośród różnych propozycji na wolny czas, także tę, dla siebie i bliskich. Są efekty słuchania tych myśli. Wyjeżdżamy nie tylko do znanych miejscowości, ale także i tych, które można odnaleźć tylko na najbardziej dokładnej mapie. Miejsce odgłosów hałaśliwych samochodów zajmują odgłosy ptaków, czy kojący tętent końskich kopyt.

Dajesz uśmiech, ale jednocześnie sprzyjasz wielu, bardzo mądrym i potrzebnym refleksjom. Drażysz portfele, ucząc jednocześnie ich racjonalnego opróżniania i sprzyjając ich ponownemu napełnianiu. Spełniając jedne marzenia, powodujesz snucie następnych. Ich

powstawanie oznacza najczęściej początek drogi do poszukiwania możliwości ich spełnienia. Ty uczysz zaradności, odnajdywania życiowych dróg, międzyludzkich kontaktów, życia w warunkach zaimprovizowanych, a więc niekiedy trudnych. Ty fabrykujesz ludzi zadowolonych, wypoczętych, tolerancyjnych, stale odnajdujących nowe wyzwania, wierzących w innych i w siebie. Dzieje się tak zarówno w przypadkach, gdy z Ciebie korzystamy, jak i wówczas, gdy dla Ciebie pracujemy.

Warto dla Ciebie pracować, choć – wbrew pozorom – to nie zawsze łatwe, choć często doprawdy nie wymagające dużych nakładów, zwłaszcza finansowych. Potrzebna jest wiedza. Konieczne są: wytrwałość, doświadczenie i rzetelność. Tego się można nauczyć. Pracować dla Ciebie – znaczy dawać innym: nocleg, pożywienie, świadczyć inne usługi – pomagać otwierać oczy (i nie tylko oczy) na rozliczne atrakcje. To właśnie dzięki gościom, gospodarze łatwiej dostrzegają znaczenie wszystkiego tego, co ich otacza. Teraz ono będą silniej wierzyć w siebie, a wiara ta umożliwi odnalezienie godnego, właściwego miejsca. Uliczki miasteczka, zakątki wsi, jezioro, doroczne obyczaje świąteczne, miejsca związane z wydarzeniami historycznymi – przestaną być dla mieszkańców powszedniością, gdy dostrzegą, że są one dla przybyszów tak poszukiwanym dobrem, a może nawet egzotyką. Ty powodujesz, że na takie miano nie zasługują teraz jedynie dzikie puszcze, ogromne morza, wielkie jeziora, czy czcigodne katedry i zamki; odnajdywane w znanych bedekerach, podręcznikach akademickich, katalogach; ale także miejsca zgoła mało znane i mało znaczące.

Ich atutem może być splot wielu, pozornie mało istotnych spraw. To: cisza, spokój, czyste środowisko, a nawet możliwość spotkań z innym, ciekawym Człowiekiem, który, choć nie jest sobą znaną, w pełni zasługuje na takie dostrzeżenie i spotkanie.

Jesteś obecna na dwudziestym piętrze potężnego hotelu, w leśniczówce, w górskim schronisku, stancy wodnej, namiocie, gościnnym wiejskim domu ukrytym pośród lasów i pól. Jesteś biznesem i wiele spraw z Tobą związanych kojarzy się, i musi kojarzyć, z pieniędzmi. Jesteś biznesem mądrym i pożytecznym. Jako biznes szczególnie musisz hołdować postawom humanistycznym, gdyż istniejesz dla Człowieka i rozwijasz się dzięki coraz lepszemu rozpoznawaniu Jego potrzeb. Twoje ambicje powodują jednak, że nie ograniczasz się do spełniania tych życzeń. Ty starasz się przekonywać nowych przyjaciół do siebie i do Twoich twarzy, których jest przecież tak wiele.

Nie mówisz o sobie zbyt głośno, nie piszesz o sobie zbyt często, choć czynić to powinnaś.

Taka jesteś Turystyko.

Dla Ciebie te słowa z okazji Twojego dnia, Światowego Dnia Turystyki.